Otsochodzi, Za Dużo

Otsochodzi prezentuje utwór "Za Dużo" z płyty "TThe Grind" (premiera 5 kwietnia 2024 r.).

Krój noszę tylko jak Raf Simons
Okulary jak Willy Wonka
Duże fury jak Lewandowska
Czarne szyby, bo nie lubię słońca
Domy z kortem jak Serena Williams
Siedzę w studio jak Pharrell Williams
[?] nazwiska, leakujemy sobie sample z winyla, to już piąta godzina

Kiedy byłem młody zbierałem na nike dunki
Kiedy przyszły za duże udawałem, że mój size
I chciałem, żeby to widziały moje koleżanki
Uważałem, żeby nie ujebać, kiedy wychodziłem z osiedlowej klatki
I słuchałem sobie vinyle
Chciałem mieć dres Pelle Pelle
Chciałem mieć hajs jak Ci, którzy zwęszyli interes
Ale potem wypluwali krew na ziemie
Niewiele później mogę mieć wszystko
Starzy mówili mi, że mogę mieć wszystko
Z tego sklepu dziś możesz mieć wszystko
Moje show to jebane widowisko
Ja nie gadam o biznesie
Ja nastawie ci stawkę
Szybko odrabiam matmę
I w tym życiu nie spotkamy się już na etacie
Po co mi te sztuki, mordo wolę cały pakiet

Wavy, dźwięki, pobite butelki
Studio bus
Dziwne kręgi, trasa, lęki
Potrzebuje snu
Wciąż chcę za dużo, za dużo
Wciąż chcę za dużo, za dużo
Wavy, dźwięki, pobite butelki
Studio bus
Dziwne kręgi, trasa, lęki
Potrzebuje snu
Wciąż chcę za dużo, za dużo
Wciąż chcę za dużo, za dużo

Ciągle chcę za dużo
W Grecji ouzo
W Zanzi kurort całą grupą
Albo sam ze sobą i najlepiej w studio
Albo tylko z tobą i najlepiej jutro
Albo wszystko kurwa, albo nic
Albo szczera prawda, albo peace
A jak coś pierdolisz no to beef
A jak czegoś nie wiesz no to milcz
Nie kupuje sikora, bo jak kupie to full ice
Babci zabierałem futra, zakładałem fullcup
Każdy chciałby jak 50, z muzy czerpać korzyści
Dziś jak dzielę to 50/50
Odchodzisz jak robisz syf mi
Odchodzą ode mnie bliscy
Ale nie zmienię tego życia w głowie tylko muzyka i

Wavy, dźwięki, pobite butelki
Studio bus
Dziwne kręgi, trasa, lęki
Potrzebuje snu
Wciąż chcę za dużo, za dużo
Wciąż chcę za dużo, za dużo

Wavy, dźwięki, pobite butelki
Studio bus
Dziwne kręgi, trasa, lęki
Potrzebuje snu
Wciąż chcę za dużo, za dużo
Wciąż chcę za dużo, za dużo